

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 177.

Sroda, 2 (14) Sierpnia.

1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach przeczyszczających i Niedzieliach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantarach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą, od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — Wcześniejsze do Dziennika, należy oddać wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie: roknie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartałnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnośzenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przysyła się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnośzenie do domu, wpłaca się miesięcznie kop. 3. — Na prowincji, na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Roknie rs. 9 kop. 20 — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartałnie rs. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Komisja likwidacyjna. — Kurator okr. nauk. warszaw. — Dyrekcja głów. tow. kred. ziemsk. — Dyrekcja drogi żel. warsz. — Ukaz do rządzącego senatu. — Zastępstwo. — Urlop. — Ordery.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Pobyt N. Pana w Liwadji. — Zmniejszenie cholery. — Homeo-alopatja. — Mięso końskie. — Chleb w Warszawie. — Tydzień giełdowy. — Ofiary na dotkniętych powodzią. — Urodzaje w gub. siedleckiej. — Cholera. — Nagła śmierć. — Traktat pokoju. — Podział portów. — Rozpoczęcie robót na kolei żel. orłowsko-witebs. — Jarmark niżegorodzki. — Urodzaje. — Znaczna ofiara. — P. Courtin — Cygara. — Odłożenie zabawy publicznej. — Ludność miast litwańskich. — Odpowiedź Redakcji. — Broszura. — Kwestja kandjoka. — Anglja. Zapewnienia pokojowe. — Postępowanie turków w Kandji. — Prześladowanie żydów w Rumunii. — Austrja. Orszak cesarski. — Francja. Podróż ich ces. mości. — Reformy finansowe. — Meksyk. Legacje cudzoziemskie. — Prusy. Książę augustenburgski. — Włochy. Sprawa dóbr kościelnych. — Korea. — Pondere e ze Lwowa i Zurichu.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 1 (13) Sierpnia.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 392 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Adamowi *Wodzyńskiemu*, właścicielowi dóbr Gołaszew, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Śmiłowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7.552 kop. 81, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Wincentemu *Domanińskiemu*, właścicielowi dóbr Wólka-Kozodawska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gornokalwaryjskim, Gminie Jazgarzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 242 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Napoleonowi *Stępowskiemu*, właścicielowi dóbr Klonowiec-wielki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Sójki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1.600, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Benonowi *Pruszkowi*, właścicielowi dóbr Rogożewko, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Luceń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 436 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Ignacemu *Krakowskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Czarnyńska, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Wodzierady, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1.218 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Eugenjuszowi *Skarczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Olszowa, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8.094 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Karolowi i Fryderyce *Szule*, właścicielom dóbr Kowale-Szlacheckie, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Tureckim, Gminie Kowale-pańskie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Ka-

liskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 22,790 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Sukcesorom Roberta *Chrystowskiego*, właścicielom części dóbr Tłokinia, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Tłokinia, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,905 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Rafałowi *Leszczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Wierzchowisko B, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Rżeczkim, Gminie Wierzchowisko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,640 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Adamowi *Gołębskiemu*, właścicielowi dóbr Szczukowice A, B, położonych w Gub. Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Gorzkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,465 kop. 68, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Janowi i Zofji *de Tun*, właścicielom dóbr Kadułtowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Gutkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2597 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Henrykowi *Wielowiejskiemu*, właścicielowi dóbr Pirocińce, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinchowskim, Gminie Drożejowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,523 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Izabeli *Kiedrzyńskiej*, właścicielce dóbr Glinice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Podgajek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,962, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Aleksandrowi i Władysławowi *Rożekim*, właścicielom dóbr Dębiany położonych, w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinchowskim, Gminie Drożejowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 60 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Jakobowi *Zakotelskiemu* i Aleksandrowi *Drozdowskiemu*, właścicielom dóbr Zakobel-wielka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Błędowno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 73 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Janowi *Talmer*, właścicielowi dóbr Goliszew, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Wojszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,923 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Marji *Golońskiej*, właścicielce dóbr Proboszczowice, położonych w Gubernji Petrokowskiej Powiecie Łódzińskiej, Gminie Łucmierz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 469 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Adamowi *Antoszewskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Kołkowa, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Plecka Dąbrowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 288, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. sukcesorom *Prylińskim* i nieletnim *Dąbrowskim*, właścicielom wsi Dąbrowa, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łódzińskim, Gminie Rabin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 11,540 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Karolowi *Arkuszewskiemu*, właścicielowi dóbr Dąbrowa i Swierzów, położonych w Gubernji Petrokowskiej,

Powiecie Łaskim, Gminie Dąbrowa Widawska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,739 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Józefowi *Gołębskiemu*, właścicielowi dóbr Szczepkowo przy Raciążku, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Gutkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 293 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Piotrowi *Słwińskiemu*, właścicielowi dóbr Rybie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Wojszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie Najwyższego rozkazu zapadłego na dniu 29 lipca 1866 r., otwarte zostaje w powiatowym mieście Zamościu, w gubernji lubelskiej, ruskie greko-unickie progimnazjum klasyczne męzkie, mające na celu kształcenie uczącej się młodzi ruskiej wyznania greko-unickiego w duchu swej narodowości. Otwarcie rzeczonych progimnazjum nastąpi 1 września r. b., a zapis uczni do tego zakładu odbywać się będzie od 20 sierpnia do dnia otwarcia onego. Rodzice lub zastępujący ich miejsce, pragnący pomieścić dzieci w progimnazjum, mają udawać się z podaniem do inspektora progimnazjum, z dołączeniem dowodu wieku i stanu wstępujących do progimnazjum. Do klasy pierwszej progimnazjum przyjmowani będą dzieci najmniej lat 10 wieku mające, umiejące czytać i pisać po rusku, główne modlitwy, oraz dodawanie i odejmowanie arytmetyczne i tabliczkę mnożenia. Do następnych klas progimnazjum przyjmowani będą mający odpowiednie usposobienie i wiek. Od każdego ucznia progimnazjum, pobierana będzie opłata po 20 rsr. rocznie. Opłata taka wnoszoną będzie do skarhu w ratach półrocznych, z góry za każde półrocze. Niedostatni uczniowie, ruskiego pochodzenia i greko-unickiego wyznania, uwalniani będą od opłaty, jeżeli zasługują na to przez swe postępy w naukach, pilność i sprawowanie się. Biedniejsi uczniowie greko-unickiego wyznania, odznaczający się sprawowaniem, pilnością i postępiami, będą mieli sobie przyznawane, na wstawienie się rady pedagogicznej progimnazjum, stypendje z przeznaczonego na to etatem funduszu. (*Warsz. Dniów.*)

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — W dniu 8 (20) b. m. o godzinie 11-ej z rana, w Warszawie w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Mazowieckiej, na publicznem posiedzeniu tychże Władz, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zdać będzie sprawę z czynności swych, w upływie 1-em półroczu 1867 r. dokonanych.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl przepisu Art. 188 prawa o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim z r. 1825, tudzież Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Czerwca 1827 r., odbyć się ma w dniu 4 (16) Września r. b. Ogólne Zebranie posiadaczy Listów Zastawnych, w celu wyboru dwóch Radców do Komitetu właścicieli Listów Zastawnych w miejsce wychodzących z urzędowania. — Każdy z posiadaczy Listów Zastawnych któremu wedle Art. 189 prawa o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim służy wolność głosowania na Ogólnem Zebraniu, zgłosić się winien w dniach 28, 29 i 31 Sierpnia (9, 10 i 12 Września) r. b. do Biura Dyrekcji Głównej dla uzyskania biletu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w której wybory odbywać się będą, a to w godzinach od 9-ej zrana do 1-ej z południa i okazać Listy Zastawne w ilości nadającej prawo do głosowania i podać wykaz własnoręcznie podpisany, obejmujący litery i numera tychże Listów Zastawnych, tudzież wymienić imię, nazwisko i zamieszkanie swoje. — Po przekonaniu, że zgłaszającemu się służy prawo głosowania, wydanym mu zostanie bilet wnij-

ścia przez Delegowanego Członka Dyrekcji głównej z oznaczeniem liczby kresiek, do jakiej udowodni prawo. — Bilet wnijścia służyć może tylko osobie na nim wyrażonej.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Zawiadamia że z powodu odpustu w m. Częstochowie w dniu 3 (15) b. m. i r. przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy do Stacji Częstochowa i z powrotem Nadzwyczajny Pociąg za opłatą zniżoną. — Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w dniu 2 (14) b. m. to jest w Srodę o godzinie 9-ej zrana, a z powrotem odepdzie ze Stacji Częstochowa dnia 4 (16) w Piątek o godzinie 1-ej z południa. Opłata zniżona za bilet tam i napowrót od jednej osoby wynosi: w klasie I-ej Rs. 6, w klasie II-ej Rs. 4 k. 50, w klasie III-ej Rs. 3, w klasie IV-ej Rs. 2. Bilety wykupione, ważne są tylko na tenże pociąg nadzwyczajny. — Osoby ze Stacji pośrednich do tegoż pociągu zabierane nie będą. — Sprzedaż biletów, za poprzednim okazaniem książeczki legitymacyjnej lub innego legitymacyjnego dowodu, rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu to jest we Wtorek dnia 1 (13) b. m. od godziny 3 1/2 z południa do 6-ej wieczorem a nazajutrz od godziny 6 1/2 zrana. — W interesie publiczności, Dyrekcja uprasza o wczesne zgłaszanie się po kupno biletów. — Pakunki, w dniu odejścia pociągu, przyjmowane będą do ekspedycji za opłatą podług Taryfy uścić się mającą.

Ukaz do rządzącego senatu. — Zwróciwszy uwagę na brak nauczycieli w gimnazjach i innych średnich zakładach naukowych, uznaliśmy potrzebę urządzenia w Petersburgu oddzielnego wyższego zakładu do kształcenia nauczycieli, pod nazwą Cesarskiego historyczno-filologicznego instytutu. Zatwierdziwszy przeto sporządzone w ministerstwie oświecenia publicznego, a w radzie państwa przejrzone projekta ustawy i etata tego instytutu, i przesyłając takowe rządzącemu senatowi, polecamy: 1) Urządzić pomieniony instytut jeszcze w roku bieżącym 1867, zniosłszy jednocześnie dotychczasowe kursa pedagogiczne przy uniwersytetach: petersburskim, moskiewskim, charkowskim, kazańskim, kijowskim św. Włodzimierza i dorpackim. 2) Asygnowane w budżecie ministerstwa oświecenia fundusze na koszt utrzymania pomienionych kursów pedagogicznych i na stypendja dla sposobnych się w uniwersytetach moskiewskim i dorpackim nauczycieli do zachodnich gubernij, w sumie 90,403 rsr., przeznaczyć dla instytutu historyczno-filologicznego, z których 88,164 rsr. mają być obracane na utrzymanie onego, podług jego etatu, a pozostałe 2,289 rsr., mające służyć później na założenie gimnazjum przy instytucie, użyć, do czasu otwarcia tego gimnazjum, na początkowe zaopatrzenie instytutu w potrzeby naukowe i sprzęty gospodarskie. 3) Wybór profesorów i nauczycieli instytutu na pierwszy raz przy otwarciu jego, pozostawić ministrowi oświecenia publicznego, z zastrzeżeniem, aby następny wybór tych osób odbywał się podług przepisów ustawy. Rządzący senat w wykonaniu niniejszego wyda stosowne rozporządzenie. — Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: „ALEXANDER” w Carskiem-Siole, 27 lipca 1867 roku. (Rus. Inw.)

Zastępstwo. — Najjaśniejszy Pan, Najmiłociwiej udzieliwszy zarządzającemu własną Jego Cesarskiej Mości kancelarją do spraw królestwa polskiego, urlop na pewien czas za granicę dla poratowania zdrowia, Najwyższy raczył poruczyć zawiadywanie przez ten czas wspomnianą kancelarją, byłemu jej dyrektorowi, obecnie senatorowi, tajemnemu radcy *Starynkiewiczowi*, z nadaniem mu prawa zasiadania w komitecie do spraw królestwa polskiego. (Rus. Inw.)

Urlop. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw zagranicznych z dnia 10 lipca, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny przy dworze najjaśniejszego króla Belgów, generał-adjutant, generał-lejtnant książę *Orlow*, otrzymał urlop na 4 miesiące. (Tamże)

Ordery. — Najjaśniejszy Pan raczył najlaskawiej udzielić niżej wymienionym osobom, za gorliwą ich służbę, następujące nagrody; dowódcem pułków piechoty: 26 mohylewskiego, pułkownikowi *Aleniczowi* — order św. Włodzimierza 3 kl. z mi-czami; 23 nizowskiego, pułkownikowi *Oranowskiemu*, 28 połockiego, pułkownikowi *Nilsonowi*, 32 kremenczugskiego, pułkownikowi *Malmowi* — św. Włodzimierza 4 kl.; 15 szlisselburskiego, pułkownikowi *Fofanowowi*, podpułkownikowi 13 bielezińskiego pułku piechoty *Gonczukowowi*, dowódcy 38 tobołskiego pułku piechoty *J. C. W. Wielkiego Książę Sergijusza Aleksandrowicza*, pułkownikowi *von Bromzenowi* — św. Anny 2 kl. z koroną i mieczami; podpułkownikom pułków piechoty: 26 mohylewskiego *Antoniec-Fedjanowiczowi* — św. Anny 2 kl. z mieczami; 28 połockiego *Petrwowi* — św. Anny 2 kl.; majorom pułków piechoty: 22 nizegrodzkiego, *Wroblewskiemu*, 24 simbirskiego, *Aristowowi*, 17 archangelogrodzkiego,

Markiewiczowi — św. Anny 3 kl.; podpułkownikom: jenerałnego sztabu, naczelnikowi sztabu 6 dewizji piechoty *Iljaszewiczowi*; pułków piechoty: 15 szlisselburskiego, *Petrowowi*, 30 półtawskiego, *Tumanskiemu* — św. Stanisława 2 kl. z koroną; 37 ekaterynburgskiego majorowi *Porskiemu* — św. Stanisława 2 kl. z koroną i mieczami; dowódcy 43 brzeskiego pułku piechoty, pułkownikowi *Gotubiewowi* — św. Stanisława 2 kl. z koroną; podpułkownikom pułków piechoty: 29 czernigowskiego, *Nelidowowi*, 39 tomskiego, *Winerowi*, i 40 kolywańskiego, *Bagniczowi*; majorom: 16 ładogskiego, *Pawłowowi*, 21 muromskiego, *Awdiejewowi*, 4 batalionu strzelców *Sekwarelidze-Bezanowowi* — orozery św. Stanisława 2 kl.; 22 nizegrodzkiego, *Lapczyńskiemu*, 25 smoleńskiego, *Jermolinskiemu*; 31 aleksopolskiego, *Kozłowskiemu*; 32 kremenczugskiego, *Azowskiemu*, 37 ekaterynburgskiego (obecnie zliczonemu do piechoty armji), *Alexiejenkowi* — następne rangi. (Roz. do woj. okr. warsz.)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 1 (13) Sierpnia.

Ze wszęch stron mnożą się oznaki pokojowe; francuzki minister spraw zagranicznych, zapomocą okólnika do agentów dyplomatycznych za granicą, wyjaśnił prawdziwy charakter zjazdu w Salzburgu; rozmowy p. Goltza z królem pruskim i p. Bismarckiem przekonały rząd pruski o bezzasadności obaw co do chęci Francji, mieszania się do spraw niemieckich; p. Bismarck, idąc za radą jednego z najprzychylniejszych dla Prus mocarstw, chciałby skończyć z kwestją północnego Szlezewigu, aby tylko nie stawały mu na zawadzie, z jednej strony przesadzone wymagania Danji, z drugiej drażliwość niemieckiego patryjotyzmu. Według dzisiejszego naszego telegramu, kwestja ta jest już na drodze do załatwienia.

Kiedy według wczorajszego naszego telegramu; *Etendard* zapowiada na dzień 15 sierpnia, będący dniem imienin cesarza, ogłoszenie w *Monitorze* ważnych decyzji rządu z których będzie się mogła cieszyć opinja narodowa, a zatem daje do zrozumienia, że decyzje te będą dotyczyły polityki zagranicznej, *Mémorial diplomatique* zapewnia, iż zapowiadane na ten dzień ogłoszenia w dzienniku urzędowym, będą dotyczyły finansów, i projekta tych decyzji wziął z sobą p. Rouher do Karlsbadu, chcąc nacechować swój zarząd finansami przez ważne reformy. Trzeba przyznać, iż cokolwiek dziwnem może się wydawać, aby w Karlsbadzie p. Rouher zajmował się finansowymi reformami we Francji.

Według doniesień z Grecji, Porta miała protestować przeciwko wywożeniu statkami europejskimi rodzin kandjockich do Grecji. Wiadomość ta zdaje się wątpliwą, gdyż taki rodzaj interwencji, jakkolwiek może stanowić pewną zachętę moralną dla powstańców kandjockich, zbyt jest zgodny z wymaganiami ludzkości, aby Porta mogła myśleć o stawianiu mu zarzutów. Prawdopodobnie Porta zaprzeczyła wiadomościom o czynach okrucieństwa popełnianych przez wojska tureckie na wyspie Kandji, lecz raporta wszystkich konsulów nie pozostawiają w tym względzie wątpliwości. W każdym razie jak się okazuje z dzisiejszego naszego telegramu, Omer-pasza nie jest zadowolniony z działań statków mocarstw europejskich na wodach kandjockich.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Zürichu.

Telegramy

DIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 13 sierpnia. Wczorajsza *Epoque* donosi, że spór duńsko-pruski, znajduje się na drodze do pojednania.

Konstantynopol, 12 sierpnia. Zapewniają, że Omer-pasza, z powodu przerwania blokady przez francuzkiego kontr-admirała *Simon* i innych neutralnych, podał się do dymisji.

(Correspondens Bureau.)

Wiadomości telegraficzne.

* **Paryż, 9 sierpnia.** *Figaro* donosi, iż wczoraj wieczór w Bordeaux, skutkiem pożaru, spowodowanego przez eksplozję w piwnicach spalonych gmachów, straciło życie i jest poranionych do 80 ludzi. (Cor. Hav. Bul.)

* **Berlin, 9 sierpnia.** *corresp. Zeidlera* usprawiedliwia zatrzymanie p. Dano, posła francuzkiego w Meksyku, twierdząc, że Meksyk i Francja są jeszcze z sobą w wojnie. (Tamże.)

* **Wiedeń, 10 sierpnia.** Dzienniki poranne donoszą, iż układy zawiazane w Medjolanie pomiędzy Austrią i Włochami w przedmiocie częściowego zwrotu dokumentów i przedmiotów sztuki weneckich, które zabrano z Wenecji, spełżyły na niczem, ponieważ rząd włoski odmówił usankcjonowania konwencji zawartej w tym przedmiocie. Hrabia Cibrano, pełnomocnik włoski złożył swój mandat, oświadczając, że rozszczenia austrjackie są uzasadnione. — Prace komisji austrjacko-włoskiej zajętej uregulowaniem granic, napotykać również trudności co do oznaczenia linii demarkacyjnej pomiędzy Friulem i Goercją. (Tamże.)

* **Kopenhaga, 9 sierpnia.** Król Jerzy grecki, Wielka Księżniczka Olga i Jej Matka, opuszczają Kopenhagę w niedzielę rano. (Tamże.)

* **Kopenhaga, 10 sierpnia.** Król Jerzy grecki i J. C. W. Wielka Księżniczka Olga Konstantynówna, udają się do Paryża i Londynu, następnie zaś wrócą do Kopenhagi, skąd wyjadą do Rosji w końcu sierpnia. (Tamże.)

* **Dublin, 9 sierpnia.** Na kolei żelaznej Bracy wydarzył się straszny wypadek, lokomotywa i trzy wagony z podróżnymi spadły z mostu w przepaść. (Cor. H. B.)

* **Ateny, 8 sierpnia.** (Ze źródła greckiego.) Według wiadomości z Kandji z dnia 6, powstańcy trzymają się ciągle w swoich silnych pozycjach pod Sfa-kją. Odparli oni dwukrotny atak amera-paszy na Aghia-Roumeli: W okregu Rethymo armja turecka trapiąca jest chorobami. Sławny Dalihoussein został zabity w bitwie stoczonej pomiędzy powstańcami a Reszyd-paszą. Powstańcy odbywają rekonesans aż pod bramami Heraklionu. Wojenne statki francuzkie, ruskie i włoskie zabierają ciągle na swoje pokłady kobiety i dzieci. (Tamże.)

* (Pobyt N. Pana Liwadji.) *Rus. Inw.* podaje następujący telegram: „*Liwadja*, 28 lipca. Wczoraj, 27 lipca, z powodu dnia urodzin Najjaśniejszej Pani, Jch Cesarskie Moście przyjmowali w pałacu liwadyjskim powinszowania o godzinie 11-ej. Jch Cesarskie Moście słuchali mszy świętej w cerkwi pałacowej, a potem Najjaśniejszy Pan przyjmował deputację od tatarskich gmin okolicznych miejscowości.”

* (Zmniejszenie cholery.) *Warsz. Dniew.* pisze: „Wnosząc ze spostrzeżeń, w ostatnich dniach epidemia choleryczna w Warszawie znacznie osłabła. Jeżeli cyfry codziennie zachorowujących, jak się okazuje z buletynów, są dość znaczne, to pomyślny stosunek wyzdrowiających do śmiertelności, oczywiście wykazuje, że natężenie epidemii zmniejszyło się, i większą część wypadków zachorowywania w tych dniach, z powodu stosunkowej lekkości choroby, należałoby słusznie zaliczać do cholery, niż do cholery. Pomiedzy innymi wiadomo nam z wiarogodnego źródła, że do wojskowego ujazdowskiego szpitala od 21 lipca (2 sierpnia) nie przybył ani jeden właściwie choleryczny chory, pomimo tego, że tam przyjmują się nie tylko niższe stopnie ze swych oddziałów, gdzie bacznie przestrzegane są warunki higieniczne, ale i dymisjonowani i nieograniczenie urlopowani z miasta, gdzie nie zawsze mają dobry lokal, ciepłe ubranie, lekkie pożywienie i zajmują się ciężkim wyrobkiem, czasem przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych, jednym słowem znajdują się w okolicznościach wspólnych dla całej klasy robotczej.”

* (Homeo-alopatja.) Czytamy w *Warsz. Dniew.*: „Doktor medycyny, honorowy medyk dworu Cesarskiego, p. Schultz, w N. 163 *Mosk. Wied.* oznajmia, że po trzydziestoletniej najczynniejszej praktyce

po ścisłym sprawdzeniu wszystkich systemów i metod lekarskich, przyszedł do przekonania, iż tylko przez połączenie alopatji z homeopatją osiągnął cel pewnego wyleczenia najtrudniejszych chorób, jak cholera, i nawet uznawanych za niewyleczalne, jak suchoty. Wykład swego systemu leczenia, obiecuje „dla dobra ludzkości”, wkrótce ogłosić w obszernym dziele, po ukazaniu się którego, przedstawiony czytelnikom bezstronnego z niego sprawozdanie. Obecnie zaś p. Schultz oznajmia, że na listy nadsyłane do niego, odpowiada pierwszą pocztą.”

* (Mięso końskie.) *Warsz. Dniw.* pisze: „Badania różnocześnie robione za granicą przez uczonych specjalistów, nad własnościami końskiego mięsa, doprowadziły do stanowczego wyводу, że konina, ustępując pod względem pożywności wołowinie, stanowi wszakże zdrowy materiał pożywienia. Z niej można przysposobić dość nasycony buljon, smaczne kotlety a nawet żonny bifsztyk. Dla tego ten rodzaj mięsa w niektórych krajach, jak we Francji i w Niemczech obecnie stanowi już dość rozpowszechniony artykuł żywności, do czego nie mało przyczynia się i ta okoliczność, że w sprzedaży konina prawie zawsze jest dwa razy tańszą od wołowiny, ponieważ na rzeź idą tylko te konie, które nie są już zdadne do roboty, kiedy tymczasem starość tych zwierząt nie wpływa na twardość mięsa. Wszystko to uważaliśmy za stosowne przytoczyć w obec krążących tu pogłosek, że końskie mięso może i u nas być dozwolone do sprzedaży; przynajmniej kwestja ta już została podjęta w tutejszych sferach administracyjnych. Tak z powodu rzezi koni w garbarni Imroda w Warszawie i używania na pokarm koniny przez niektórych ubogich mieszkańców, w roku zeszłym przesłano z komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych do opinii radzie lekarskiej królestwa, raport magistratu m. Warszawy w którym wyformowane były następujące punkta: czy niema szkodliwego wpływu na konsumentów używanie za pokarm koniny, otrzymywanej przez niektórych z garbarni Imroda, czy można pozwolić na rzeź koni w ogóle w podobnym celu; jak powinna być odbywana; i w jaki sposób należało by urządzić publiczną sprzedaż mięsa końskiego. Po zbadaniu za pomocą osobnej komisji składającej się z członków rady lekarskiej, sposobów rzezi koni w garbarni Imroda, rada oapiniowała, że używanie mięsa końskiego, otrzymywanego z wspomnianej garbarni, nie może mieć żadnego szkodliwego wpływu na zdrowie mieszkańców. Zważywszy zaś na jego pożywność i przykłady nietylko tatarów, lecz i narodów ukształconych, rada lekarska wnosiła, że rzeź koni na mięso dla pożywienia tem bardziej zasługuje na wprowadzenie u nas, że może zapewnić ubogiej klasie mieszkańców zdrowy, pożywny i tani pokarm, przyczem rada lekarska postanowiła, że w razie urzędowania powyższego wniosku, powinny być zachowywane przepisy weterynarnej policji, to jest oglądanie przeznaczonych na rzeź koni i ich mięsa, dla sprzedaży którego należało by urządzić osobne jatki. Nie można nie życzyć w celu polepszenia materialnego bytu klasy ubogiej, żeby wspomniane środki były wprowadzone w wykonanie jak najprędzej, ponieważ terazniejsze ceny wołowiny, dla większości robotników są nieprzystępne. L.”

* (Chleb w Warszawie). Otrzymałmy następujący artykuł dotyczący ważnej sprawy chleba, który dla tego że porusza tę ważną kwestję, chętnie zamieszczamy: „Czytając *Indépendance Belge* spostrzegłem, że piekarnia ekonomiczna miasta Brukselli, sprzedaje chleb pszenny pierwszego gatunku, po 50 centymów za kilogram, a że kilo ma 1000 gramów, których nasz funt ma tylko 409, przeto funt rosyjski bułki pszennej montowej, kosztuje w Brukselli około 20 centimów, czyli 5 kop. srebrnych. Nie trzeba zapomnieć, że szczupły kraj belgijski, nawet przy najlepszym urodzaju nie będąc w stanie zadosyć uczynić potrzebom konsumcji skupionej ludności, zakupuje pszenicę za granicą, a mianowicie w Rosji. Nie myślę wchodzić w roztrząsanie co do proporcji między ceną chleba z pszenicy ruskiej, wypiekanego w Brukselli i ceną chleba żytniego krajowego, wypiekanego, (czyli raczej niedopiekanego) w Warszawie, który tutejsi piekarze sprzedają po 3²/₃ kop. za funt, to jest chleb nazywający się trzechfuntowym za 11 kop., chcę tylko zwrócić uwagę na tę okoliczność, że waga chleba, który konsumuje, przedstawia tylko 3/4 wagi nominalnej, t. j. że bułka nazywająca się trzechfuntową, w samej rzeczy waży tylko 2¹/₄ funta, a zatem funt rzeczywisty wypada po kop. 5, t. j.: że piekarze warszawscy sprzedają chleb żytni, krajowy, po tej samej cenie jak ich koleddy brukselskie bułki montowe, pochodzące z pszenicy ruskiej. A że wiadomo, iż piekarnie brukselskie i paryskie co 8 lub 10 lat przechodzą w inne ręce, t. j. że majstrowie wypiekając chleb przez wyżej wspomnianą liczbę lat, zbierają kapitał, który im po-

zwala sprzedać zakład i resztę życia w dostatkach i bezczynności przepędzić, cóż teraz myśleć o czasie potrzebnym piekarzom warszawskim do wzbogacenia się? Z tem wszystkim nie poczytałbym im za grzech szybkie bogacenie się, jeżeliby w kapitalach ich nie znajdowały się sumy do konsumentów należące. Czytelnik *Dziennika, K. W.*“

* (Tydzień giełdowy). *D. 29 lipca (10 sierpnia)*. Tydzień ubiegły nie przyniósł nam odmiany zasługującej na wzmiankę szczegółową; zato pozostała ta sama ociężałość na wszystkich giełdach i ten sam brak ruchu w czynnościach handlowych, jakie stanowiły główną cechę w życiu świata handlowego w tygodniu poprzednim. Giełda berlińska względem naszych wartości nie wielkie czyniła różnice, gdyż poprawa kursów przez cały tydzień ubiegły tylko o drobności się posunęła i na wszystkie gatunki prawie równą była; jedne tylko obligi skarbu podwyższone zostały o cały procent. W Petersburgu, Rydze i Odesie kursa remes zagranicznych bardzo mało się poprawiły w porównaniu z widokami, jakie do wystąpienia najnowszej pożyczki przywiązywano. Napływ ztamąd remes zagranicznych do nas bardzo był ograniczony, a giełda nasza, nie mając obfitości własnych trasowań, tylko niekiedy pozwoliła sobie na większe obniżenie ażja zagranicznego, zachowując zresztą ściślejszy stosunek z kursami berlińskimi, zwłaszcza, że i obroty w wexlach przez cały tydzień były dosyć ograniczone. Postęp naszych kursów jednakże jest widoczny, bo w końcu tygodnia kurs wexli pruskich utrzymał się o 2³/₁₀ o niżej od kursu tygodnia poprzedniego (z 120, 119²/₃ na 119¹/₃, 119), londyńskich o 1/2 o, a paryskich o 3/8 o, co upoważnia do wniosku, iż około tej wysokości ażja, nasze kursa wexlowe przez jakiś czas utrzymać się zdolają. O ruchu w papierach publicznych na giełdzie naszej i w tym tygodniu bardzo mało mamy co donieść. Listów zastawnych nadzwyczaj mało zakupiono, chociaż na ofiarowaniach nie zabrakło, a kurs ich obniżył się skutkiem tego w obydwóch serjach o 1/2, 1/2 o. Listów likwidacyjnych również mało nabyto w stosunku do obrotów dawniejszych, że jednakże w końcu tygodnia mniej były ofiarowane, przeto utrzymały się na kursie tygodnia poprzedniego; bliskość terminu losowania dotąd bardzo mało na poprawę ceny wpłynąć zdołała. Pięcioprocentowych biletów banku cesarstwa skutkiem niższych notowań petersburskich i u nas o procent i więcej jeszcze, taniej nabyto jak tygodnia poprzedniego; czteroprocentowych metalików zaś, na które codziennie byli amatorowie, nie dostarczono. Pożyczkę premjową drugiej emisji kupowano w sumach większych po kursach mało wyższych od zesłotygodniowych; sztuki pierwszej emisji na dostawę późniejszą były poszukiwane, ale nie było dostarczających, bo w ogóle zapas tego papieru u nas bardzo jest mały. Z akcji kolei żelaznych zakupiono tylko parę sum bydgoskich po kursie niższym i terespolskich po kursie dawniejszym. Dodajmy do tego nieco zapisów na pożyczkę najnowszą w Paryżu, Londynie i Amsterdamie do subskrypcji rozłożoną, a będziemy mieli dokładny obraz całych obrotów tygodniowych naszej giełdy w papierach publicznych. (*Gaz. Handl.*)

* (Ofiary na dotkniętych powodzią). Zarząd warszawskiego ruskiego klubu, przesłał komitetowi wsparcia dotkniętych powodzią, złożone na ich korzyść przez członków klubu 464 rsr. 75 kop. — Z Wilna do komitetu do rozdziału wsparcia mieszkańców Warszawy i Pragi dotkniętym powodzią, p. Petrom przysłał 4 rsr. i dwie pary ubrania.

* (Urodzaje w gubernji siedleckiej). *Dziennik gubernjalny siedlecki* pisze: Naczelnik powiatu rzyńskiego donosi rządowi gubernjalnemu siedleckiemu, że urodzaj zboża, o ile można wnosić z dotychczasowego stanu zasiewów ozimych i jarych w tym powiecie, będzie w tym roku zadowalający, tak, że w przecięciu będzie wynosić: ozimina 4¹/₂ ziarna, jarzyna 5¹/₂, a karmiole 5; braku przeto żywności w ogóle nie będzie, jeżeli tylko przed zniwem nie zdarzy się gradobicia, lub innych nieprzewidzianych wypadków. Warzywo w ogrodach i trawa na łąkach, w porównaniu z rokiem zeszłym, są lepsze, ale ciągle dźszsze mogą zaszkodzić spodziewanym zbiorom. Z doniesień zaś innych naczelników powiatowych pokazuje się, że jakkolwiek stan zasiewów oziminy i jarzyny wszędzie jest zaspakajający, jednakże pomimo to nie przewidują obfitego urodzaju z powodu ciągłych deszczów i zimna. Szczególniej uciępią miejscowości niskie, do jakich należy cały prawie powiat włodawski. Mieszkańcy tego powiatu nie spodziewają się zebrać ani połowy ilości siana, jaką zbierają corocznie, bo wszystkie łąki nad Bugiem są zalane.

* (Cholera) Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, w poniedziałek 31 lipca (12 sierpnia) pozostawało chorych 1247, zachorowało 105, wyzdrowiało 150, umarło 30, pozostaje 1172; od d.

21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 4887, wyzdrowiało 2198, umarło 1817; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 31, zachorowało, wyzdrowiało 10, umarło —, pozostaje 24; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 224, wyzdrowiało 109, umarło 91.

* (Nagła śmierć). W dniu wczorajszym Józefa Walkiewicz, żona wyrobnika, lat 49 mająca, nagle zmarła.

* (Traktat pokoju). Do *Birz. Wied.* piszą z Orenburga pod 17-m lipca, że traktat pokoju pomiędzy Rosją a Bucharą jest podpisany, ale jeszcze nie został ratyfikowany.

* (Podział portów). W postanowieniu o zarządzie marynarki, między innymi czytamy: Porty Cesarstwa dzielą się, podług stopnia ważności pod względem wojskowo morskim, na dwie klasy: porty główne i porty drugorzędne. Do liczby pierwszych należą: Kronsztad, Petersburg i Niokolajew. Do drugich: Sweaberg, Rewel, Archangielsk, Baku i Niokolajewsk nad Amurem. W głównych portach są główni dowódcy, a w portach drugorzędnych—dowódcy portów. Jedni i drudzy podwładni są bezpośrednio zarządzającemu ministerstwu marynarki.

* (Rozpoczęcie robót na kolei żelaznej orłowsko-witebskiej) i założenie mostu, mającego połączyć tę kolej z witebsko-rygską, jak donosi *Wil. Wiest.*, odbyło się uroczyste w Witebsku 4 lipca. Główny inżynier kolei orłowsko-witebskiej p. Sadowski, objaśniwszy obecnym trudności, jakie należało pokonać przed ustaleniem przedsięwzięcia, wynurzył głęboką wdzięczność w imieniu kompanji ministrom skarbu i komunikacji, za okazaną przez nich światłą pomoc, bez której przedsięwzięcie nie doszłoby tak prędko do skutku, a w końcu zapewnił, że przy gorliwej czynności konstruktorów, którzy od 1-go maja mają do 30 tysięcy robotnika, spodziewać się można szybkiego i skutecznego osiągnięcia zamierzonego celu.

* (Jarmark niżegradzki). Z niższego Nowogrodu 15 lipca piszą w gazecie *Golos*: Dziś otwarty został urzędownie jarmark niżegradzki, przez wywieszenie chorągwi. Właściwie zaś ruch jarmarczny rozpocznie się w końcu lipca i na początku sierpnia.

* (Urodzaje). Z Ekaterynosławia piszą w gazecie *Golos*: Najlepszym dowodem dobrego urodzaju zboża, jest szybkie spadanie cen. W kilku dniach pszenica spadła o 2 rsr., żyto o 1¹/₂ rsr., owies o 50 kop. na czwartę. Cena owsu nie owiele się zniżyła, z powodu jarmarku petropawłowskiego.

* (Znaczna ofiara). *Odes. Wiest.* podaje pogłoskę, że tameczny kupiec Brodzki, ofiarował dom, wartujący 25,000 rsr., na pomieszczenie szkoły ludowej. Pomiennie gazeta zamieszcza przytem uwagę, że dotąd w Odesie ofiarodawcami na korzyść oświaty ludowej byli tylko żydzi.

* (P. Courtin). *Gazeta Golos* pisze z Kostromy: „W tych dniach, mianowicie 27 czerwca, obiadował tu w klubie szlacheckim p. Courtin, sekretarz poselstwa północno-amerykańskiego w Petersburgu. Podróżuje on po Woldze udając się na Don, do Krymu i Kaukazu. Cel jego podróży nie jest wiadomy; jeżeli mamy mu wierzyć, chce on poznać Rosję, jako turysta, i dla tego zbiera monografie, ryciny i fotografie różnych miejscowości i przedmiotów, zajmujących jego uwagę. Mówi on dość płynnie po rusku i zdaje się być obeznanym z naszą literaturą; zna nawet mnóstwo ruskich anegdot, które opowiada w sposób nader śmieszny. Badawczy rozum amerykanina śledzi wszystko z uwagą i pilnie przysłuchuje się wszystkiemu.

* (Cygara). *Gazeta wojskowa kubańska* donosi, że w obwodzie kubańskim ukazały się cygara z tytoniu krajowego i wyrobu miejscowego, nieustępujące co do gatunku znajdującym się w handlu po 10 rubli za setkę. Pierwszy początek tego nowego wyrobu dał niedawno pewien dzierzawca, jak słyhać, niemiec rodem, który niejaki czas mieszkał w Krymie. Przed dwoma laty osiadł on w okolicy Ekaterynodaże, zadzierżawił kilka morgów gruntu od czerkiesów, i z dwoma tylko robotnikami, dymisjonowanymi żołnierzami, zaczął gospodarować i urządzić plantację tytoniu. Nasiona sprowadził z Konstantynopola, Krymu i innych miejsc, i dzięki łustemu gruntowi i sprzyjającemu klimatowi, spodziewać się można pomyślnych rezultatów. Liście tytoniu tutejszego są podwójnie większe od liści południowego Krymu, daleko delikatniejsze i wcześniej dojrzewające.

* (Odłożenie zabawy publicznej). *Golos* pisze: że z powodu niepogody w zeszłą niedzielę, zabawa publiczna w parku peterhofsckim połączona z loteryą alegri, na dechód ochron petersburskich, odłożoną została na dzień 27 lipca.

* (Ludność miast liflandzkich). Gazeta Moskwa pisze: Według spisu ludności skutecznego w miesiącu marcu 1867 r., w miastach gubernji liflandzkiej, okazało się w m. Rydze 102,043 mieszkańców, w tej liczbie 47,174 Niemców, 25,085 Rosjan, 24,013 Łotyszów, 1,734 Estońców, a 4,027 osób należących do różnych narodowości. Pod względem religji, ludność dzieli się jak następuje: 62,788 osób są wyznania luterskiego, 18,953 prawosławnego i 20,321 innych wyznań. Godnem jest uwagi, że ilość prawosławnych jest o 6,6131 osób mniejszą od ilości Rosjan; widocznie że te 6,000, jako odszczepieńcy, wykazani zostali w ostatniej rubryce w liczbie osób różnych wyznań. Pragnęlibyśmy dokładności i pewności, bez których statystyczne cyfry nie mają znaczenia; ażeby odszczepieńcy wykazywani byli osobno w rubryce prawosławnych, a nie mieszani w jedną grupę z osobami różnego wyznania. W Dorpacie okazało się 20,780 mieszkańców; tu przeważa liczba estończyków, wynosząca 9,601 osób 47% ogółu ludności, tak, że obok czysto-niemieckiego uniwersytetu, ludność niemiecka wynosi tylko 42%, czyli 8,877 osób, Rosjan 1,834, Łotyszów 164, a innych narodowości 404. Jes tu 17,497 Łotwów, 2,395 prawosławnych, t. j. o 561 więcej od wykazanych Rosjan; przewyżkę tę stanowią estończycy wyznania prawosławnego.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Józefowi St...s. Otrzymał pocztą miejską artykuł, nie może być zamieszczony w Dzienniku, po rubla zaś należy się zgłosić osobiście.

* (Broszura). *Gołos* w oddziale „Ziem słowiańskich”, pomiędzy innymi pisze: „Obecnie ukazała się broszura pod tytułem: *Les ottomans et les moscovites, les musulmans et les orthodoxes les saints. Paris; Imprimerie Felix Malatesta et Comp.* (Ottomani i Moskwyjanie, muzułmani i prawosławni święci). Niezawodnie napisana została przez turecko-polskiego kozaka, chcącego zjednać opinię publiczną we Francji na korzyść „wielkiego turka” który zwiedził wystawę w Paryżu, i z takimi honorami był przyjmowany przez władze tamtejsze. Autor broszury wychwala pod niebiosa sułtana i jego paszów, a dla efektownego porównania wystawia barbarzyństwo moskali. Oczywiście dytrybami polskiego kozaka mogą wzbudzić uśmiech każdego zdrowo myślącego człowieka. Czytając naprzykład: *le noble, le généreux gouvernement ottoman, annonce librement, l'autonomie complete à ses sujets slaves et roumains (grecques, przepuszczono dla czegoś), (szlachetny, wspaniałomyślny rząd otomański, swobodnie (to jest z własnego natchnienia) udziela całkowitą autonomję swym poddanym słowiańskim i rumuńskim (o grekach autor zapomina) i t. d. Każdy zrozumie, że tu wypowiedziane są nie przekonania autora, a tureckie piastry których ma dostać sto tysięcy, dla tego że to jest drobna moneta. W takim komicznym tonie a la *Gazeta Narodowa*, autor ubóstwia sułtana i jego rząd, wymyślając zajadle na moskali; należało by ich nazwać gjaur-moskow. Polski kozak przez swe mimowolne pochlebianie kapione za pieniądze, przesadził nadwornych sułtańskich poetów, jacy kiedykolwiek byli. Na wszystkie argumenta polskiego kozaka, za nader wymowną odpowiedź służy jedna okoliczność, że wszyscy cudzoziemcy mieszkający w Turcji, znajdując się pod opieką swych rządów i wcale nie chcą podlegać prawom tureckim, które chociaż są napisane, w praktyce wcale nie są wykonywane, i śmiało o nich można powiedzieć to, co rzymianie mówili za czasów cesarstwa o pracach decemwirów: *skripta mundum dicta* (to jest, prace te istnieją, są napisane, ale nikt na nie nie powołuje się). I któż z Rzymian mógł powoływać się na jakiegokolwiek prawa za panowania Nerona, Kaliguli i tym podobnych? Takie same zupełnie jest położenie chrześcijan, cierpiących pod jarzmem tureckim.”*

* (Kwestja kandjocka). Do *Odes. Wiest.* piszą z Konstantynopola: „Dowiedzieliśmy się, że gabinet ateński otrzymał ważne depezesy, zawiadamiające go o bliskim i szczęśliwym załatwieniu kwestji kandjockiej.”

Anglja.

* (Zapewnienia pokojowe). W zeszły piątek lord major Londynu dawał obiad dla członków gabinetu i ciała dyplomatycznego. Baron Brunnow, przemawiając w imieniu tego ostatniego, wynurzył przekonanie, „że utrzymanie pokoju jest celem wspólnym i życzeniem szczerem wszystkich wielkich mocarstw.” Niemniej wyraźnie odezwał się w duchu pokojowym lord Derby: „Możecie być pewnymi, rzekł pierwszy lord skarbu, że dopóki ministrowie terazniejsi pozostaną przy władzy, nad niczem nie będą pracowa-

wali z większym zapałem, wytrwałością i bezinteresownością, jak nad utrzymaniem pokoju i przyjaznych stosunków pomiędzy wszystkimi mocarstwami Europy.” (*Nord*).

* (Postępowanie Turków w Kandji). Co się tyczy uczuć liberalizmu i tolerancji, jakie sułtan, podług lorda Derby, wywiózł z Anglii, to skutki ich długo na siebie dadzą czekać, gdyż pierwszym środkiem przedsięwziętym przez Portę po powrocie sułtańskim, była protestacja przeciw przewożeniu rodzin kandjockich do Grecji na parostatkach francuzkich. Omer-pasza wynalazł nawet skuteczniejszy sposób dla zapobieżenia tym transportom. *Journal des Débats* donosi, że serdar-ebrem każe bombardować brzegi, dla zmuszenia rodzin, które się tam cofnęły do usunięcia się w głąb gór i dla uczynienia im niepodobnem dostania się na okręty. (*Tamże*).

* (Prześladowanie żydów w Rumunji). Pomimo zaprzeczeń dzienników rumuńskich nie zdaje się, iżby Izraelici w Rumunji znajdowali u władz opiekę bezstronną. Dnia 9-go b. m. w izbie niższej, jak pisze *Morning Herald*, p. Griffith zapytywał sekretarza stanu do spraw zagranicznych, czy zgodziłby się na formalne upoważnienie konsula jeneralnego Greeu w Bukareszcie, i konsula Ward w Galaczu, do dawania w konsulacie galackim lub gdzieindziej, gdyby tego zaszła potrzeba, przytulku Izraelitom, którzyby domagali się owej protekcji przeciw przesładowaniu, jakich dziś doznają. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Orszak cesarski). *Mém. dipl.* donosi na pewno z Wiednia, że osoby które miały towarzyszyć ich cesarskim mościom w czasie zapowiedzianej urzędowej wizyty na 30 lipca przed uznaniem smutnej katastrofie w Queretaro, otrzymały oni rozkaz przygotowania się do podróży na każde zawołanie. Pewną także jest rzeczą, że cesarz i cesarzowa austrjacy podczas swojego pobytu we Francji nie będą zachowywali żadnego incognito. (*La Fr.*)

Francja.

* (Podróż ich ces. mości). *Paryż, 10 sierpnia.* Cesarzowa i cesarzowie mają wyjechać z Paryża d. 14-go i połączyć się z cesarzem w obozie pod Châlons, który ich cesarskie moście opuszczą d. 17 i udadzą się do Salzburga. Według doniesień *Mém. dipl.*, podróż cesarza i cesarzowej trwać będzie cały tydzień; cesarzowie pozostanie tymczasem w obozie pod Châlons. Dnia 26-go ich cesarskie moście przybędą do Lilla i zwiedzą po kolei Dunkierles, Roubaix i Turcoing. (*La Fr.*)

* (Reformy finansowe). Czytamy w *Mém. dipl.*: W sferach politycznych obiega pogłoska, że *Monitor* z powodu uroczystości 15-go sierpnia ogłosi ciekawe doniesienia. Rzeczywiście, o ile wiadomo, p. Rouher zaraz po zamknięciu posiedzeń ciała prawodawczego, zajął się czynnie pracą przeznaczoną w przyszłości do rozpatrzenia przez izby, a dotyczącą kwestij odnoszących się do ministerstwa skarbu. Z tej pracy, rozpoczętej w Paryżu a ukończonej w Karlsbadzie, ogłoszone będą wkrótce rezultaty, które w zarządzie finansów zjedną p. Rouherowi nie mniejszą sławę od tej, jaką zjednała mu reforma ekonomiczna przy kierowaniu przez niego sprawami handlowymi. (*La Fr.*)

Meksyk.

* (Legacje cudzoziemskie). W Paryżu otrzymano przez Nowy Orlean i Nowy Jork listy z Meksyku, datowane 9-go lipca. W owym czasie osoby zostające przy legacjach cudzoziemskich w Meksyku, a które już przygotowały się do opuszczenia tego miasta w dniu 6-ym lipca, celem odpłynięcia 13-go t. m. parostatkiem udającym się z Vera-Cruz do Saint-Nazaire, nie otrzymały upoważnienia do wyjazdu z Meksyku przed przybyciem Juareza, który tam był spodziewany. Tenże list potwierdza egzekucję Vidaurrego, który został rozstrzelany 8-go lipca. (*La Patr.*)

Prusy.

* (Książę augustenburgski). Telegram przesłany z Altony do *Judep. belge* donosi, że na przedwstępnych zgromadzeniach wyborczych mówiono o kandydaturze do parlamentu księcia Fryderyka augustenburgskiego. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Sprawa dóbr kościelnych). *Florence, 10 sierpnia.* Dziś w senacie odbywały się rozprawy nad prawem o dobrach kościelnych. Rattazzi powiedział że rząd nie miał nigdy zamiaru pozbycia się renty od funduszy religijnych. Dowodził on, że niepodobniem jest aby wypuszczono nową rentę konsolidowaną z powodu zbyt niskiego dyskonta; rząd wypuści wewnątrz kraju nowe tytuły renty i sądzi, że włosi posiadają doskateczne środki do naby-

cia tych tytułów; emisje te odbywać się będą w ten sposób, że mniejsi właściciele mogą z łatwością je nabywać nie dopuszczając, ażeby jakiegokolwiek pojedyncze towarzystwo mogło je zagarnąć wyłącznie dla siebie. Spodziewa się on, że sprzedaż dóbr kościelnych przyniesie dość wysoką kwotę, i zakończył swoją mowę wynurzeniem silnego przekonania, że Włochy potrafią same bez pomocy zagranicy zaspokoić swoje potrzeby finansowe. Poczem rozprawy ogólne zostały zamknięte. (*Cor. Bür.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 7 sierpnia.

P. Sztarkel członkiem rady szkolnej.—Procesa.—Odmówienie sankcji.

Tutejsza rada miejska wybrała 30 głosami przeciw 20, p. J. Sztarkla na członka rady szkolnej. Wybór ten wywołał powszechne zdziwienie, a wątpliwe słusznie można, aby się hr. Gołuchowskiemu podobiał. Zarzucają, że p. Sztarkel nie posiada niezbędnej kwalifikacji na członka komisji edukacyjnej, której zakres czynności w myśl ustawy o radzie szkolnej jest bardzo znaczny. Ukończył bowiem tylko 4-tę gimnazjalną klasę, i dopiero r. 1863 bawił niespełna pół roku w Heidelbergu, gdzie miał przez 4 miesiące słuchać wykładu chemii. Hr. Gołuchowski uzyskał najwyższą sankcję dla ustawy o radzie szkolnej i tym podobnych uchwał sejmiku, przedstawieniami, że koncesje w duchu autonomii krajowej wyzwolą kraj najskuteczniej z pod wpływu propagandy rewolucyjnej. Owóż wybór p. Sztarkla, dla którego rewolucyjna propaganda jest celem, a nauka tylko środkiem, który jako były Mierosławski agent, samemu rządowi już po powstaniu 1863 r. wydawał się jeszcze tak niebezpiecznym, że mu we Lwowie mieszkać wzbronili i w Tarnowie go internowali, a który redagując obecnie tygodnik literacki, niczem by też najmniejszego zwrotu w swoich ekscentrycznych poglądach politycznych, ani pozoru sympatii choćby nawet dla teraźniejszego rządu w Galicji nie zdradził—owóż wybór p. Sztarkla członkiem rady szkolnej, jest wymownym zaprzeczeniem przypuszczeniom p. namiestnika i tym większym błędem politycznym ze strony rady miejskiej, że odsłania przedwczesne jej usposobienie wręcz przeciwne intencjom hr. Gołuchowskiego.

Przeciw *Dziennikowi Lwowskiemu* i *Gaz. Narodowej* wytoczono tylko cztery procesa o obrazę honoru w jednym tygodniu, które już z końcem tego miesiąca mają być rozstrzygnięte. Między oskarżonymi figuruje także i wydawca *Dziennika Lwowskiego* p. Jan Osiecki, który mniema uniknąć nieprzyjemności procesowych tem, że wyjedzie przed rozprawą ostateczną do Paryża. Owóż p. Pawlewicz wytoczywszy przeciw niemu proces zażądał dla tego w myśl ustaw obowiązujących miałowicie § 424 procedury karnej, ażeby wysoki sąd uwięzieniem wielmożnego Osieckiego zapobiegł jego uchyleniu się przed nieprzyjemnościami procesu. Ciekawi jesteśmy, co sąd uchwali, gdyż obiegają pogłoski, że dla tych, co jeździli do Moskwy na wystawę niema w Austrji żadnych praw Rząd odmówił sankcji uchale znanej sejmu lwowskiego którą zamierzono osłabić i tak już słaby wpływ rusinów na uchwały sejmowe.

9 sierpnia.

Sytuacja.—Wojna z Rosją w kolumnach dzienników.

U nas w tej chwili wszystko co tylko zajmuje się tak zwana polityką, zatopione po uszy w domysłach z powodu spodziewanego i zapowiedzianego zjazdu w Salzburgu. Godnem uwagi jest to, że organa prasy wiedeńskiej rozbierając możliwe następstwa wizyty kondolencyjnej cesarza Napoleona III, nie tają obaw, jakie w nich bądzi przypuszczenie przymierza Austrji z Francją. Wysoka biurokracja wiedeńska podziela te obawy.

Wojna Austrji z Rosją przeszła z dzienników lwowskich w kolumny niektórych dzienników wiedeńskich. *Młoda Presse* (Neue freie Presse) bije na gwałt we wszystkie dzwony i radzi rządowi fortyfikować co prędzej Galicję, myśląc na razie tylko o wojnie odpornej. *Dziennik lwowski* roztrząsając tę radę z swojego stanowiska, powtarza dawny swój pewnik strategiczny, że tylko wkroczeniem na Wołyń, Podole i do królestwa może Austrja uniknąć nowego niezawodnego Königgrätz. *Gazeta* zaś *Narodowa* nie widzi dla Austrji tak wielkiego niebezpieczeństwa na ten przypadek, gdyby „moskale” do Galicji wkroczyli, wszakże pod tym jedynie warunkiem, jeżeli rząd austrjacki tak urządzi Galicję, że samo to urządzenie wywoła w danym razie powszechne aż po Dniepr i Dźwinę powstanie. Jest jeszcze jedna w tem zapatrywaniu się na ewentalności wojenne między *Narodówką* a *Dziennikiem lwowskim* różnica. Pier-

wsza piszę się już dziś za króla polskiego i wyraża przekonanie, że sam tytuł króla polskiego uzbior...

Lwów, 10 sierpnia.

Wyrok na Szczepanowskiego. -- Dziennik lwowski jego wezwanie do agentów politycznych.

Wyroki polityczne za zbrodnię stanu, rozpoczynają się na polonofilów po ostatniej amnestji na Nowo...

Zurich, 6 sierpnia.

Cholera. -- Katanicz. -- Pojedynek. -- Podejrzani o szpiegostwo.

Od dziesięciu dni panuje w Zurychu cholera i z każdym dniem przybiera coraz groźniejsze rozmiary.

Onegdaj zmarł tu na cholere członek drużyny słowiańskiej i ogniska rewolucyjnego -- serb Katanicz.

Dnia 28 lipca r. b. pod miastem Lustal w kantonie bazylejskim, miał miejsce pojedynek na pistolety...

Podejrzani o zdradę i szpiegostwo Szawelski i Cieślewski nie pozwolili się sądzić publicznie...

Tłómaczem języka polskiego przy tutejszej policji mianowany został wojewoda Niedziałkowski -- ten sam, który jako podejrzany o szpiegostwo, został przez Platę i Bosaka wybatowany.

Eksdyktator Bosak usiłuje połączyć socjalistów słowiańskich w Genewie z demokratami blagissimusa i w tym celu jednych i drugich zaprosił na kongres do Lausanny...

Rząd narodowy wygnanej Polski, pod pretekstem wsparcia dotkniętych powodzią galicjan, zarządził w całej Europie zbieranie składek i urządził w Bernie fantową loteryję.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 1 (13) sierpnia.

Kalendarz. We Wtorek, 13 sierpnia, -- św. Hipolita i Kassja. -- Słońce wsch. o godz. 4 min. 40; zach. o godz. 7 m. 28.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10 1/2, R. ciepła. Wczoraj. Barometr w milimetrach 752.5 | 753.9

Widowiska.

WIELKI TEATR. -- Dziś, Piękna Galatea; Tańca. TEATR ROZMAITOSCI. -- Jutro, Złote Runo, (1-y raz); Chcesz się żenić. -- Wczoraj, dawano Cicha woda brzegi rwie; Klucz Metelli; Nie mam czasu; było osób 260.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). -- Dziś i codziennie, wystąpienie p. Goosz z towarzystwem śpiewaków francuzkich. -- Początek o godzinie 7 1/2. -- Wczoraj, było osób 149.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawnej Odeon -- na Krakowskim-Przedmieściu). -- Dziś i codziennie, Przedstawienie śpiewaków francuzkich. -- (Początek o godz. 7-ej). -- Wczoraj, było osób 296.

TIVOLI. -- Dziś i codziennie, przedstawienie trupy śpiewaków niemieckich, pod dyrekcją p. Plambecka. -- Początek o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). -- Codziennie o godzinie 10 z rana do wieczora. -- Cena wejścia kop. 15; w niedzielę raz i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyńskiego (na Fejwale w domu Dyzmańskich). -- Codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. -- Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. Codziennie, PANORAMA Karola Fejta, -- zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrią i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywisci radcowie stanu: Draszusow, z Prus; Łacki, z Lublina; -- wyjechali: generał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Wlasow, warszawski ober-policmajster, za granicę: generał-lejtnant Nieustrujew i generał-major Emmanuel, do Petersburga; rzeczywisty radca stanu Lizander, do Wiednia; kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości, Rodryk Potocki, do Wilna.

chało osób 1241, w tej liczbie z zagranicy 119, wyjechało 1254, w tej liczbie za granicę 167.

* Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone, w d. 31 lipca (12 sierpnia) r. b., pod adresem, a mianowicie: Trumkowski w Brześciu Lit., Paderewski w Drohiczyne, Rożycki w Kaperze, Rosenbaum w Brześciu Lit., Skokow w Saratowie, Kucharski w Letyczewie, Petkiewicz w Wilnie, Zwoińska bez oznaczenia miejsca; -- listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą.

* Dnia 31 lipca (12 sierp.) chorych w 8-u cywil. szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 54, umarło 4, pozostało 1469 (mężczyzn 650, kobiet 819), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 154, kobiet 178.

* W dniu 31 lipca (12 sierpnia) r. b. urodziło się chrześcijan: płci męskiej 10, żeńskiej 14, starozakonnych: płci męskiej 2, żeńskiej 2, razem 26; -- zawarło śluby małżeńskie par: chrześcijan: 4, starozakonnych: 1; -- umarło: chrześcijan: płci męskiej 17, żeńskiej 12; starozakonnych: męskiej 21, żeńskiej 17, razem 57.

Ceny targowe. dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1867 roku.

Table with columns: RODZAJ PRODUKTÓW, Czwert rsr. kop., Korzec od -- do ruble sr. i kopiejki. Rows include Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch polny, Kartofle, Pud siana od kop., Dłozozy, Owsa, Wiadro okowity, Garniec.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ. dnia 1 (13) Sierpnia 1867 r.

Table with columns: MONETY, PAPIERY, WEXLE. Rows include Oblig. Skarbu, Bilety Skarbu, Obligacje Czapki, Certyfikaty Banku, Dowody Kom. Centr., 5 pożyczka rosyjska, 6 pożyczka rosyjska, Bilety Banku Ces. Ros., Metaliki Litowe, Rosyjska pożyczka, Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego, Obligacje Główn. Tow. Ros., Akcje Drogi Żel., Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej, Akcje Żeglugi Parow. Kraj., Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej, Akcje Banku Żel. fab. Łódzkiej, WEXLE (Berlin, Wrocław, Gdańsk, Łamburg, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg, Moskwa).

KURSA TELEGRAFICZNE AGENTURY RUDOLFA OKRYT z Berlina, d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 roku

Table with columns: Z BERLINA, plac. Rows include 6-ta Pożyczka Rosyjska, Obligacje Skarbowe, Listy Zastawne, Bilety Banku Rosyjskiego, Wexle na Warszawę, Petersburg 3 tygodni, Londyn 3 miesięczny, Paryż 2, Hamburg 2, Wiedeń 2, Koleje Rosyjskie, Koleje Terospolska, Nowa pożyczka premjowa 1-em, Żyto na targu, dostaw.

